

Anna Kościółek

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

ISKANDERA PAMIĘTNIK LUDZI I CZASÓW¹. ROZWAŻANIA GENOLOGICZNE

Iskander's Diary of People and Times. Genological Reflections

ABSTRACT: The author began his works on *My past and thoughts* in autumn 1852. He wanted to describe the story of his love to Natalya Zakhariyna and indicate the causes which led to his wife's death. Thus, at the core of his work was the most frequent of reasons for writing: assessment of one's own existence, taking a look back to find an answer to the question of why life went on the way it did. *My past and thoughts* by Alexander Herzen is a work combining various traditions: autobiography, diary, letter, journal, confession. This paper is an attempt to investigate the way these forms are present in the work of the Russian writer, in order to prove that it is a syncretic genre. The author went beyond the established genre codes, creating an original literary, journalistic and philosophical work of art.

KEYWORDS: *My past and thoughts*, Herzen, origin, genre, syncretism

Pracę nad cyklem *Rzeczy minione i rozmyślenia* (*Былое и думы*) autor rozpoczął jesienią 1852 r. W roku poprzednim w katastrofie morskiej zginęła jego matka i syn. Żona² ciężko zachorowała. Zmarła 2 maja 1852 roku przy przedwczesnym porodzie. Rosyjski emigrant chwycił za pióro, żeby napisać wspomnienie o swoim rozejściu się z Georgem Herweghem (1817–1875), niemieckim poetą rewolucyjnym i dzia-

¹ Iskander – pseudonim Hercena, orientalna wersja imienia Aleksander. „Pamiętnik ludzi i czasów”, sformułowanie Aleksandra Brücknera: „Drugiego podobnego pamiętnika ludzi i czasów, jak «Byłoje», nie posiadały literatury europejskie (A. Brückner, *Literatura rosyjska*, [w:] *Wielka literatura powszechna*, red. S. Lam, t. IV, *Literatury słowiańskie, literatura bizantyńska i nowogrecka*, Warszawa 1933, s. 470).

² Natalia Zacharjina (1817–1852) była nieślubnym dzieckiem Aleksandra Jakowlewa, stryja Hercena. Jej opiekunką została księżna Maria Chowańska, siostra Jakowlewów. Natalia potajemnie uciekła z domu arystokratki i 9 maja 1838 r. wzięła ślub z Aleksandrem Hercenem we Włodzimierzu nad Kłazmą, gdzie narzeczonego przebywał na zesłaniu.

łączem politycznym³. Pragnął uczcić pamięć żony, wystawić jej swoisty pomnik⁴, zrehabilitować ją (S XXIV, 333), a jednocześnie napiętnować zabójcę. Za takiego bowiem uważał Herwegha. Natalia stała się dla Hercena symbolem ludzkiej słabości, pomyłki, bezbronności. Był przekonany, że odrzuciła swoją namiętność i kochanka⁵.

Emigrant chciał opisać dzieje swojej miłości, wskazać przyczyny, które doprowadziły do śmierci małżonki. U podstaw jego dzieła leżał zatem najczęstszy z motywów pisania: ocena własnej egzystencji, spojrzenie wstecz, by znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie tak potoczyło się życie⁶. „Uczynił coś, na co zdobyło się niewielu ludzi: z najdrobniejszymi szczegółami opisał swoje cierpienie, krok po kroku prześledził pogarszanie się jego stosunków z żoną, z Herweghem i żoną Herwegha, tak jak mu się one po fakcie jawiły. Odnotował każdą rozmowę, każdą chwilę gniewu, rozpacz, czułości, miłości, nadziei, nienawiści i udręczonej samobójczej pogardy do samego siebie [...]. Nie jest to relacja stronicza – trudno dostrzec oczywiste przekłamania – lecz całkowicie egocentryczna”⁷. Hercen starał się być obiektywny, ale patrzył ze swojego punktu widzenia, stąd ów egocentryzm, w tej sytuacji jak najbardziej zrozumiały. W liście do Marii Reichel wyznawał, że w swoich zapiskach mógł się pomylić, ale nie mógł nie mówić prawdy (S XXVI, 146). Trzeba zaznaczyć, że była to prawda dla niego, a więc subiektywna.

Ze względu jednak na dążenie do obiektywizmu zamysł oceny własnej egzystencji zaczął się przekształcać w pamiętnik ogarniający całą jego drogę życiową. Kronika własnego życia przerodziła się w kronikę epoki, „kronikę życia społecz-

³ Po wyjeździe Hercenów na Zachód Europy w 1847 roku emigranta pochłonęły przede wszystkim sprawy ideowe. W życiu zaś Natalii pojawił się Georg Herwegh. W sierpniu 1849 roku zostali kochankami. W czerwcu 1850 roku obie rodziny zamieszkały w jednym domu w Nicei. Hercen długo nie wiedział o romansie żony. Niemiecki poeta wyjawiał sekret swojej małżonce, ale zobowiązał ją do utrzymania go w tajemnicy. Rosyjski pisarz dowiedział się o romansie dopiero na początku 1851 roku. Herweghowie musieli opuścić jego dom, a niemiecki działacz miał nie rozgłaszać szczegółów historii miłosnej. Ten jednak nie chciał dotrzymać tajemnicy, wyjawiał, jakie relacje łączyły go z żoną Hercena, co spowodowało, że sytuacja rosyjskiego emigranta stała się przedmiotem oceny w międzynarodowych kręgach rewolucyjnych. Potępiano go za to, iż żonę poddał moralnemu przymusowi i przeszkodził w jej połączeniu się z kochankiem. Zob. S. Rist, „L'affaire Herwegh”, „Revue des études slaves” 2007, t. LXXVIII, fasc. 2–3, s. 229–242.

⁴ А. Герцен, *Собрание сочинений в тридцати томах*, t. XXIV, Москва 1961, s. 359. W dalszym tekście cytaty z tego trzydziestotomowego wydania opatrzone będą skrótem S oraz numerem tomu i strony. Wszystkie urywki w tłumaczeniu własnym z zachowaniem wyróżnień zastosowanych przez Hercena.

⁵ И. Паперно, *Интимность и история: семейная драма Герцена в сознании русской интеллигенции (1850–1990-е годы)*, „Новое Литературное Обозрение” 2010, № 103, <http://magazines.russ.ru/nlo/2010/103/pa3.html> (dostęp: 9 lutego 2015).

⁶ A. Cieński, *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Wrocław 1992, s. 56.

⁷ I. Berlin, *Hercen i jego wspomnienia*, [w:] I. Berlin, *Pod prąd. Eseje z historii idei*, przeł. T. Bieroń, Poznań 2002, s. 298. Zob. również: U. Schmid, *The family drama as an interpretative pattern in Aleksandr Gercen's "Byloie i dumy"*, „Russian Literature” 2007, t. LXI, nr 1–2, s. 67–102.

nego, myśli społecznej, dążeń ludzkich, kronikę swego pokolenia, jego marzeń, pragnień, wzlotów i upadków”⁸.

Rzeczy minionie i rozmyślenia Aleksandra Hercena to dzieło, w którym połączone zostały różne tradycje: autobiografii, pamiętnika, listu, dziennika, spowiedzi. W niniejszym szkicu podjęto próbę zbadania „sposobu obecności” tych form w dziele rosyjskiego pisarza, by udowodnić, że to gatunek synkretyczny, swoista sylwa łącząca różne formy.

Hercen zastanawiał się, czy pisać wyłącznie o „swojej sprawie”, czyli o przyczynach zerwania z Herweghiem, czy o całym swoim życiu. W liście do Marii Reichel z 5 listopada 1852 stwierdzał: „napiszę *Dichtung und Wahrheit*⁹, a nie memuar o swojej sprawie” (S XXIV, 359). W roku następnym zaś w taki sposób określał planowany cykl: „Pomnik nagrobkowy i spowiedź, *rzeczy minionie i rozmyślenia*, biografia i rozumowanie, wydarzenia i myśli, usłyszane i widziane, obolałe i wycierpiane, wspomnienia i jeszcze wspomnienia” (S XII, 451). Hercen wskazywał więc na połączenie w swoim utworze różnych aspektów życia oraz wielorakich tradycji gatunkowych.

We wstępie do czwartego wydania *Rzeczy minionych* w 1866 roku wyraźnie sformułował swoje rozumienie dzieła. To nie monografia historyczna, ale „odbicie historii w człowieku”, który przypadkowo pojawił się na jej drodze¹⁰. Historia przechodziła przez jego dom, który stał się miejscem spotkania „przestrzeni prywatnej i publicznej”¹¹. Autor przeplatał elementy osobiste, indywidualne z tym, co ogólne. Odkrył najbardziej intymne strony swego życia. Spisanie tych niezwykle bolesnych dziejów „stało się dla niego psychologiczną koniecznością, jedynym sposobem na pozbycie się własnych obsesji”¹², a zatem spełniało funkcję terapeutyczną. Jednocześnie stworzył swoisty traktat filozoficzny, w którym pokazał współczesną sobie Rosję i Europę.

Rzeczy minionie i rozmyślenia autor pisał około 16 lat, od 1852 do 1867 roku. W pracy można wyróżnić trzy etapy:

1. jesień 1852 – wiosna 1855
2. koniec 1856–1858
3. koniec 1865–1867¹³.

⁸ W. i R. Śliwowsky, *Aleksander Hercen*, Warszawa 1973, s. 254; W. Śliwowska, *Aleksander Hercen*, Warszawa 2017, s. 208.

⁹ *Dichtung und Wahrheit*, tytuł dzieła Johanna Wolfganga Goethego. Forma pełna: *Aus Meinem Leben. Dichtung und Wahrheit*. W przekładzie na język polski: J. W. Goethe, *Z mojego życia. Zmysłenie i prawda*, przeł. A. Guttry, t. I–II, Warszawa 1957.

¹⁰ А. Герцен, *Сочинения в девяти томах*, t. V, Москва 1956, s. 265.

¹¹ To sformułowanie zapożyczyłam z tytułu zbioru: *Dom – spotkanie przestrzeni prywatnej i publicznej na tle przemian cywilizacyjnych XIX i XX wieku*, red. Z. Opacki, D. Piłza-Opacka, Gdańsk 2008.

¹² I. Berlin, *Hercen i jego...*, s. 300.

¹³ Л. Гинзбург, „*Былое и думы*” Герцена, Ленинград 1957, s. 6. Dokładnie o procesie powstania utworu zob.: s. 364–373. O historii pracy nad *Rzeczami minionymi* zob. również: В. Путинцев, *Герцен – писатель*, Москва 1952, s. 156–167.

W latach 1852–1855 powstała pierwotna wersja pierwszych pięciu części, obejmujących lata 1812–1852, kończyły się one śmiercią żony. W drugim okresie Hercen przygotował rozdziały uzupełniające czwartej i piątej części oraz podstawowe fragmenty części szóstej. Nowe rozdziały poświęcił już nie rodzinie, a historii rosyjskiej myśli społecznej. Pisał o znaczeniu wykładów Tymoteusza Granowskiego, o sporach między słowianofilami i okcydentalistami. Ostatnim etapem była praca nad częścią siódmą i ósmą.

Jako pierwszą Hercen ogłosił w roku 1854 drugą część *Rzeczy minionych* pt. *Więzienie i zesłanie. Ze wspomnień Iskandera* (*Тюрьма и ссылка. Из записок Искандера*). Na początku następnego roku ukazał się jej przekład niemiecki, a jesienią – angielski. Kolejne fragmenty swojego dzieła autor publikował w almanachu „Полярная звезда”. W całości wspomnienia Hercena ukazały się dopiero w roku 1920 w pełnym wydaniu jego dzieł pod redakcją Michała Lemkiego¹⁴. Wcześniej dzieci pisarza nie zdecydowały się na upublicznienie najbardziej intymnych urywków utworu, dotyczących dramatu osobistego ich ojca, fragmentów, dla których przecież rozpoczął swoją pracę¹⁵. Pisarz z wielką dbałością, starannością przechowywał notatki i listy. „Fałszywych odruchów okaleczania dokumentów oduczył także swoje dzieci: żadnemu z nich nie przyszło nigdy do głowy niszczyć epistolarną puściznę ojca, okrawać ją; co najwyżej mogły uznać, że z publikacją tego lub innego fragmentu należy się na czas jakiś wstrzymać”¹⁶.

Taka „cenzorska” postawa bliskich nie była czymś wyjątkowym w XIX w., zresztą obowiązuje i współcześnie. Zasada grzeczności mówiła o tym, że pisać należy o wszystkich bardzo dobrze lub dobrze, a osoby nieznośne można co najwyżej pominąć. Poza tym rodzina zazwyczaj wybierała z pamiętnika rzeczy publiczne, prywatne zaś ukrywała¹⁷.

Sam Hercen również miał pewne wątpliwości. „Oczywiście niejedno musiał przemilczeć. Dotyczyło to w zasadzie spraw natury politycznej – osób, których nie chciał kompromitować, konspiracji, której nie chciał naruszać. Niekiedy też odkładał do szuflady pewne fragmenty swych wspomnień ze względu na ludzi, którzy jeszcze żyli i mogliby poczuć się dotknięci tym, co napisał”¹⁸. W liście do Iwana Turgieniewa we wrześniu 1856 roku stwierdzał, że ma gotowe zapiski dotyczące lat 1837–1842, ale powinny one jeszcze dziesięć lat zostać w rękopisie, bowiem

¹⁴ A. Герцен, *Полное собрание сочинений и писем*, ред. М. Лемке, т. I–XXII, Петроград 1919–1925. Opowieść o „dramacie rodzinnym” pisarza pojawiła się w roku 1919 w tomie XIII. Na temat historii publikacji materiałów dotyczących tej kwestii zob. И. Паперно, *Интимность и история...* (www.).

¹⁵ W. i R. Śliwowsky, *Aleksander...*, s. 256.

¹⁶ W. Śliwowska, *Polemiki wokół Hercena*, „Slavia Orientalis” 1971, nr 1, s. 22.

¹⁷ A. Cieński, *Pamiętniki...*, s. 106.

¹⁸ W. Śliwowska, *Polemiki...*, s. 23.

wielu nie chciałoby, żeby wszystkie sprawy życia wewnętrznego pokazać innym (S XXVI, 32).

Tekst pierwszych pięciu części Hercen przygotował bardzo dokładnie i opublikował w czterech tomach. Kolejne nie zostały w sposób ostateczny opracowane przez autora. Dlatego nie ma „kanonicznej” wersji utworu¹⁹. Cechuje go, używając sformułowania polskiego badacza, „niestabilność”²⁰ tekstologiczna.

Rzeczy minionie to dzieło monumentalne, o szerokich ramach chronologicznych. Obejmuje „rozległe kręgi tematyczne: w swej warstwie rosyjskiej przedstawia ono życie Rosji od początku wieku do końca lat sześćdziesiątych, w europejskiej – od rewolucji lipcowej niemalże do Komuny Paryskiej. Na tak szeroko zakreślonym tle życia ideowego i politycznego Rosji i Europy przedstawia autor swą własną drogę życiową, kreśli wizerunek-autobiografię prawdziwego «bohatera swojego czasu»”²¹.

Książka składa się z ośmiu części. Cztery pierwsze poświęcone zostały życiu pisarza w Rosji, kolejne – za granicą. W części pierwszej *Pokój dziecienny i uniwersytet (1812–1834) (Детская и университет)* autor opisał przede wszystkim swoje dzieciństwo w domu ojca oraz przyjaźń z Mikołajem Ogariowem. W drugiej, zatytułowanej *Więzienie i zesłanie (1834–1838) (Тюрьма и ссылка)*, zaprezentował pierwszy okres swojego zesłania. Kolejna część, *Włodzimierz nad Kłazmą (1838–1839) (Владимир – на – Клязьме)*, przyniosła historię romantycznej miłości Hercena i Natalii Zacharjinej. Część piąta pt. *Paryż – Włochy – Paryż (1847–1852) (Париж – Италия – Париж)* dotyczyła pierwszych lat pobytu pisarza za granicą, kończył ją opis jego „dramatu rodzinnego”. Kolejne lata życia na obczyźnie przedstawione zostały w części szóstej pt. *Anglia (1852–1864) (Англия)*. Właśnie do Wielkiej Brytanii Hercen wyjechał bowiem po śmierci żony. W części siódmej, *Cienie rosyjskie (Русские тени)*, przedstawiona została historii Wolnej Drukarni Rosyjskiej oraz pisma „Колокол”. Natomiast ostatnia dotyczyła lat 1865–1868, nie ma tytułu i wspólnego tematu.

W *Rzeczach minionych* autor pokazał rozwój bohatera, a więc samego siebie, własne dorastanie, dojrzewanie. Mamy zatem do czynienia z klasycznym, aczkolwiek nieco zmodyfikowanym przykładem zastosowania konwencji „od kolebki do grobu”²².

Hercen uważał, że po to, by spisać swoje wspomnienia, nie trzeba być jednostką wybitną w jakiejś dziedzinie. Wystarczy być po prostu osobą, która ma coś do

¹⁹ Л. Чуковская, „Былое и думы” Герцена, Москва 1966, przyp. na s. 105–106.

²⁰ A. Cieński, *Pamiętniki...*, s. 106.

²¹ R. Łużny, *Sprawy polskie w Aleksandra Hercena „Rzeczach minionych i rozmyślaniach”*, „Rocznik Komisji Historycznoliterackiej” 1968, t. VI, s. 7.

²² A. Cieński, *Pamiętniki...*, s. 80; idem, *Z dziejów pamiętników w Polsce*, Opole 2003, s. 68.

przekazania i potrafi to zrobić. A zatem postawił dwa warunki, którym sam odpowiadał w zupełności: był rzeczywiście „nie tylko człowiekiem, który miał coś do powiedzenia, ale który umiał też to zrobić”²³.

Potrzeba przekazywania swoich refleksji, obserwacji, wrażeń była nieodłączną częścią jego życia, potrzebą, rzec by można, wręcz fizjologiczną. W *Dzienniku* (*Дневник*) wyznawał: „Muszę się wypowiadać na zewnątrz, muszę może tak samo, jak świerszcz musi cykać”²⁴. Wspomnienia były według niego tym dobrem, którego władze nie mogą odebrać człowiekowi (S II, 212). W jednym z listów do przyszłej żony stwierdzał, że nie ma tekstów bardziej wypełnionych życiem i atrakcyjnych pod względem warsztatowym, niż wspomnienia. One bowiem mają swoisty zapach, miły dla duszy (S XXI, 189–190).

„Każde życie jest zajmujące”²⁵ – pisał. Swoje stwierdzenie uzupełnił następującą wypowiedzią:

[...] jeśli nie zaciekawia sama osoba, to interesuje środowisko, kraj i życie. Człowiek lubi wkraczać w inną egzystencję, lubi dotykać najdelikatniejszych włókien cudzego serca i przysłuchiwać się jego biciu ... Porównuje, sprawdza, szuka dla siebie aprobaty, współczucia, usprawiedliwienia (Rz II, 412–413).

Hercen akcentował więc znaczenie relacji międzyludzkich, potrzebę kontaktu z innymi, choćby nie wpływała ona ze szlachetnych pobudek, ale była wynikiem ciekawości, zazdrości czy chęci usprawiedliwienia swojego niewłaściwego postępowania.

W *Listach do przyszłego przyjaciela* (*Письма к будущему другу*) Hercen stwierdzał, że więcej przemyśleń o charakterze egzystencjalnym można odnaleźć w życiu realnej jednostki niż u bohaterów literackich. Przyrównał te postaci do anatomicznych preparatów z wosku. Zwracał uwagę, że mogą one być wyraźniejsze, bardziej „normalne” i bardziej „typowe” niżli człowiek z krwi i kości, ale brakuje im tego, co istotne, a mianowicie życia wewnętrznego (S XVIII, 87).

To Hercenowskie zanurzenie w rzeczywistości skłania do spojrzenia na jego utwór w perspektywie badań Philippe’a Lejeune’a, znawcy piśmiennictwa autobiograficznego. Twierdzi on, że autobiografią jest tekst, który spełnia łącznie cztery kryteria:

1. Forma językowa (opowieść, proza)
2. Temat (losy jednostki, historia osobowości)

²³ R. Łużny, *Sprawy polskie...*, s. 21.

²⁴ A. Hercen, *Pisma filozoficzne*, t. II, *Eseje filozoficzne. Rosja i stary świat*, przeł. W. Bieńkowska, tłumaczenie przejrzał oraz wstępem i przypisami opatrzył A. Walicki, Warszawa 1966, s. 629.

²⁵ A. Hercen, *Rzeczy minione i rozmyślenia*, t. II, przeł. E. i W. Słobodnikowie, Warszawa 1952, s. 413. W dalszym tekście cytaty z tego wydania opatrzone będą skrótem Rz, numerem tomu i strony. Jeśli w urywku występuje kursywa, została wprowadzona przez Hercena.

3. Sytuacja autora (tożsamość autora, którego nazwisko odsyła do rzeczywistej osoby, z narratorem)
4. Status narratora (jego tożsamość z głównym bohaterem, retrospektywna forma opowiadania)²⁶.

U Hercena spełnione są wszystkie te warunki. *Rzeczy minione* to utwór prozatorski, zbiór szkiców, których tematem są losy pisarza, jego bliskich i znajomych. Widoczna jest podstawowa cecha autobiografii, akcentowana przez większość autorów piszących na ten temat, a mianowicie poszukiwanie odpowiedzi na pytanie „kim jestem?” „jaki jestem?”²⁷. Istnieje tożsamość autora i narratora oraz narratora i głównego bohatera. Ponadto występuje, wymagana przez francuskiego badacza identyczność nazwiska autora, narratora i głównego bohatera, mamy więc do czynienia z „paktem autobiograficznym”²⁸. A zatem *Rzeczy minione i rozmyślenia* to autobiografia spełniająca wyznaczniki tej konwencji literackiej²⁹.

Najczęściej takie określenie odnosi się do utworu, w którym uwaga autora skupiona jest przede wszystkim na sobie, swoim życiu wewnętrznym, w odróżnieniu od pamiętnika, w którym narracja dotyczy przede wszystkim świata zewnętrznego. Nie można jednak przeprowadzić ścisłego rozgraniczenia. W autobiografii musi przecież zostać opisany świat zewnętrzny, gdyż osobowość jednostki nie kształtuje się w próżni, ale w kontaktach z innymi³⁰. Jak każda autobiografia utwór Hercena „jest formą relacji osobistej człowieka żyjącego w konkretnej rzeczywistości, uwikłanego w problemy swojej epoki i podatnego na wszelkie prądy intelektualne oraz zmiany obyczajowo-światopoglądowe”³¹. Stanowi rekonstrukcję, a nie odtworzenie jego życia³². Są w niej obecne zarówno świadectwo, jak i autorewelacja, zmieniają się w różnych fragmentach ich proporcje³³.

Nie jest jednak utwór Hercena tylko autobiografią. Można w nim odnaleźć elementy pamiętnika, listu, dziennika. Pamiętnik, w odróżnieniu od dziennika, opowiada o wydarzeniach z pewnego dystansu czasowego. Autor może nie tylko

²⁶ Ph. Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, red. R. Lubas-Bartoszyńska, Kraków 2001, s. 29.

²⁷ R. Lubas-Bartoszyńska, *Pisanie autobiograficzne w kontekstach europejskich*, Katowice 2003, s. 24.

²⁸ Ph. Lejeune, *Wariacje na temat...*, s. 31.

²⁹ A. Kościółek, „*Rzeczy minione i rozmyślenia*” jako dialog Aleksandra Hercena z samym sobą i innymi, [w:] *Idea i komunikacja w języku i kulturze rosyjskiej*, red. A. Dudek, Kraków 2010, s. 317.

³⁰ A. Cieński, *Pamiętniki...*, s. 14–16.

³¹ L. Lis, *Obrzeża autobiografii. O współczesnym piarstwie autofikcyjnym we Francji*, Poznań 2006, s. 8.

³² P. Rodak, *Wstęp. Autobiografia i dziennik osobisty jako przedmiot badań Philippe’a Lejeuna*, [w:] Ph. Lejeune, „*Drogi zeszycie...*”, „*drogi ekranie...*”. *O dziennikach osobistych*, przeł. A. Karpowicz, M. i P. Rodakowie, wybór i opracowanie P. Rodak, Warszawa 2010, s. 14.

³³ A. Cieński, *Z dziejów...*, s. 15.

opisywać, jak zdarzenia przebiegały, ale i ujawniać swoje stanowisko wobec nich w momencie pisania. W pamiętniku autor, narrator i główny bohater są tą samą osobą, autor zawiera z czytelnikiem pakt autobiograficzny, ma bowiem wyraźny zamiar opisanego własnego życia.

Hercen wykorzystywał pamiętniki z XVIII i początku XIX wieku, w szczególności z okresu wojen napoleońskich oraz zapiski dekabrystów, często bez wskazywania źródła³⁴. A zatem mówił i o takich wydarzeniach, w których nie uczestniczył, albo był ich świadkiem jako dziecko i nie mógł wówczas pojąć ich całej złożoności i wielowymiarowości. „W procesie wspomnienia Ja dojrzałe daje samemu sobie, czyli Ja dawnemu, młodzieńczemu świadomość rzeczy i spraw, które przeżywało, ale których sensów wtedy nie potrafiło dostrzec i uchwycić”³⁵. W tym kontekście warto zacytować samego pisarza:

Przeszłość nie jest arkuszem korekty, ale nożem gilotyny; gdy spadnie, wiele rzeczy nie zrasta się i nie wszystko można poprawić. Pozostaje jak odlane z metalu, szczegółowe, niezmiennie, ciemne jak brąz. Ludzie zapominają w ogóle tylko o tym, czego pamiętać nie warto albo czego nie rozumieją. Pozwólcie niejednemu zapomnieć o dwóch-trzech wypadkach, o pewnych rysach, o pewnym dniu, o pewnym słowie – będzie młody, śmiały, mocny, ale zachowując te wspomnienia idzie jak klucz na dno. Nie potrzeba być Makbetem, aby spotykać się z duchem Banka; duchy to nie sędziowie kryminalni, nie wyrzuty sumienia, ale *niezniszczalne wydarzenia pamięci*.

Zresztą zapominać wcale nie trzeba; to słabość, to swego rodzaju kłamstwo; przeszłość ma swoje prawa, jest faktem, trzeba się z nią *pogodzić*, a nie zapominać o niej [...] (Rz III, 308).

Hercen z pewnością myślał o swojej trudnej sytuacji rodzinnej, o doświadczeniach, które stały się jego udziałem. Miał świadomość, że przeszłości zmienić nie można, pozostaje tylko pogodzić się z nią.

Rzeczy minione nie są zwyczajnym pamiętnikiem. „To wybitny utwór literacki, prawdziwe arcydzieło tego gatunku, które postawić można obok *Pamiętników Saint-Simona*, *Spowiedzi Rousseau*, *Poezji i prawdy Goethego*”³⁶. Dzieło tego ostatniego było komentarzem do własnego dorobku literackiego. Mistrz wybrał te fakty, które znalazły później odzwierciedlenie w jego twórczości. Na tle historycznym

³⁴ В. Путинцев, А.И. Герцен и его „Былое и думы”, http://az.lib.ru/g/gercen_a_i/text_0120.shtml (dostęp: 25 stycznia 2017).

³⁵ M. Dąbrowski, *(Auto)biografia, czyli próba tożsamości*, [w:] idem, *Swój/obcy/inny. Z problemów interferencji i komunikacji międzykulturowej*, Izabelin 2001, s. 166.

³⁶ W. i R. Śliwowsky, *Aleksander...*, s. 254–255; W. Śliwowska, *Aleksander...*, s. 208.

pokazał dojrzewanie osobowości artysty³⁷. Wzorzec biografii wykreowany przez Goethego „nie stanowi opowieści relacjonującej życie pisarza, a jego celem jest odtworzenie stopniowego rozwoju osobowości i stanów ducha twórcy. Ma ukazywać człowieka w procesie rozwoju, poszukiwania, zdobywania samowiedzy”³⁸. Ten model wykorzystany został przez Hercena już w młodości, kiedy zaczął spisywać swoje wspomnienia, a i później odwoływał się do niemieckiego mistrza³⁹.

Rosyjski pisarz znał i inne słynne pamiętniki. Czytał *Autobiografię* (*De propria vita liber*) Girolamo Cardano – włoskiego matematyka, astrologa, lekarza oraz *Benvenuto Celliniego Żywot własny spisany przez niego samego* (*Vita di Benvenuto Cellini orefice a scultore fiorentino, da lui medesimo scritta*), uznawany za jedno z największych osiągnięć literatury autobiograficznej XVI wieku.

Cardano zerwał z konwencją przedstawiania swojego życia „od kolebki do grobu”, ale uporządkował je według ściśle wybranych tematów (np. *Miasto rodzinne i przodkowie. Moje urodzenie. Ogólna charakterystyka moich rodziców* itd.), wysuwając na plan pierwszy to, co w jego życiu było najważniejsze, czyli twórczość naukową⁴⁰. Cellini uporządkował swoją opowieść chronologicznie, ale kompozycja jego utworu jest luźna, „poszczególne epizody są zawsze świetnie i ciekawie opowiedziane, brak jednak między nimi przejść – łączników”⁴¹. Zdaniem Hercena utwór ten był interesujący nie ze względu na autora, wybitnego złotnika, ale – podejmowane problemy (S VIII, 405).

Autor *Rzeczy minionych*, podobnie jak Cardano, porządkował swoje wypowiedzi tematycznie (np. *Moja piastunka i La grande armée, Pożar Moskwy, Mój ojciec u Napoleona*), jak Cellini tworzył barwne opowieści.

Hercen był głęboko przekonany, że nie ma innego kraju, w którym pamiętniki mogłyby stać się bardziej pożyteczne niż w Rosji. Przekonywał, że dzięki nim ujawnione zostaną wszystkie tajemnice więzień, haniebne działania władz. To był jeden z powodów jego pracy nad *Rzeczami minionymi*, a zatem cele, jakie sobie stawiał, ulegały przewartościowaniu wraz z upływem czasu. Zmieniała się też jego „sytuacja duchowa”. Gdy przystępował do pracy nad tym dziełem w roku 1852, potrzebował samotności, później jego dom był miejscem, do którego przybywali, wręcz „pielgrzymowali” ludzie (zob.: S XXVI, 116).

Lidia Ginzburg podzieliła pamiętniki na dwa rodzaje: faktograficzne i psychologiczne. Te pierwsze mają charakter kroniki, są bogate, jeśli chodzi o materiał historyczny, natomiast życie wewnętrzne autora zostaje świadomie pominięte. Z ko-

³⁷ Л. Чуковская, „Былое и думы”..., s. 148.

³⁸ J. Ciepłińska, *Montaż i rytuał, czyli o autokreacjach pisarskich*, Kraków 2003, s. 7.

³⁹ Więcej na ten temat zob. А. Островская, „Поэзия и правда” Гете и „Былое и думы” Герцена, [w:] А.И. Герцен – художник и публицист, Москва 1977, s. 14–31.

⁴⁰ А. Cieński, *Z dziejów...*, s. 57, 71.

⁴¹ Ibidem, s. 57.

lei psychologiczne pokazują właśnie duchową egzystencję człowieka. Najczęściej jednak pamiętnik cechuje połączenie pierwiastka faktograficznego z psychologicznym. Życie wewnętrzne zaprezentowane zostaje w warunkach historycznych, na tle czasu i środowiska⁴².

U rosyjskiego pisarza widoczne jest połączenie postawy ekstrawertycznej z introwertywną. Jest on zarówno świadkiem, który opisuje, jak i tym, który zwrócony jest ku swojemu wnętrzu. Pokazuje siebie na tle swojej epoki i wykazuje, „w jakiej mierze wszystkie okoliczności współczesne przeciwstawiły mu się, w jakiej mu sprzyjały, jak na tym tle kształtował sobie pogląd na świat i ludzi i w jaki sposób odzwierciedlił to na zewnątrz”⁴³. Podkreśla to już tytuł utworu. Swoją opowieść autor zakorzenia zarówno w przestrzeni zewnętrznej (dom, rodzina, miasta rosyjskie i europejskie), jak i wewnętrznej, w obszarze swoich myśli, uczuć i wrażeń⁴⁴.

W związku z przyjazdem Giuseppe Garibaldiego do Londynu w kwietniu 1864 roku autor *Rzeczy minionych* pisał:

[...] chcę po prostu wyjąć z mego małego aparatu fotograficznego kilka obrazków, zrobionych z tego skromnego kącika, skąd się przyglądałem widowisku. Na tych obrazkach, jak to zwykle bywa podczas zdjęć, uchwycone i utrwalone zostały rysy przypadkowe, fałdy źle ułożone, pozy niezgrabne, szczegóły zbyt jaskrawe obok zarysów wydarzeń, nie ręką ludzką uczynionych, i obok rysów twarzy nie ocukrzonych ... (Rz IV, 298).

Powyższe słowa można odnieść do całej pracy Hercena. *Rzeczy minionie* są swoistym albumem, który według samego pisarza nie zawsze oddaje właściwą perspektywę wydarzeń, autor patrzy na nie bowiem ze swojego „kącika”, a zatem subiektywnie. Kreuje „drugiego siebie, identycznego, a zarazem nieuchronnie innego. Obie te postaci rozdziela zasadnicza bytowa odrębność, istniejąca pomiędzy osobą psychofizyczną z krwi i ciała a figurą semantyczną ze słów, zarazem jednak łączy je imienna tożsamość”⁴⁵.

Metafora „obrazków”, miniatur, dobrze oddaje specyfikę *Rzeczy minionych*, które w tym kontekście można by, za Janem Trzynałdowskim, nazwać pamiętnikiem mozaikowym. Występują w nich bowiem oddzielne niejako opowiadania, z których autor konstruuje obraz całościowy. Jednakże w dziele rosyjskiego pisarza odnajdziemy również wyznaczniki takich form, jak pamiętnik-dzieje, pamiętnik-historia (pokazanie czasów i ludzi sobie współczesnych w aspekcie historycz-

⁴² Л. Гинзбург, „Былое и думы” ..., s. 76–77.

⁴³ J.W. Goethe, *Z mojego życia*..., t. I, s. 7–8.

⁴⁴ Por.: M. Czermińska, *Postawa autobiograficzna*, [w:] eadem, *Autobiografia i powieść czyli pisarz i jego postaci*, Gdańsk 1987, s. 18–20.

⁴⁵ M. Czermińska, *Autobiografia i powieść, czyli pisarz i jego postaci*, Gdańsk 1987, s. 61.

nym i anegdotycznym), pamiętnik zbeletryzowany (utwór poddany został bowiem ukształtowaniu opowieściowemu), pamiętnik albumowy jako jedna z odmian mozaikowego (prezentowanie sylwetek ludzkich)⁴⁶. Utwór Hercena pozwala nie tylko na rekonstrukcję osobowości autora, ale i na określenie jego postawy kulturowej, implikującej określone widzenie rzeczywistości⁴⁷.

W pamiętniku i autobiografii wydarzenia są odtwarzane. A pamięć nie tylko magazynuje informacje o minionych zdarzeniach, ale modyfikuje ich znaczenie. Współdecyduje o kształcie obrazu samego siebie, wizerunku otoczenia, o istocie współlistnienia „ja” i „nie ja”⁴⁸. Autor nie tylko opowiada i to w sposób barwny o tym, co się wydarzyło, ale również na nowo to przeżywa⁴⁹, jego utwór nie jest fotografią „rzeczy minionych”, ale ich „artystyczną reprodukcją”⁵⁰. Pamięć bowiem to specyficzne archiwum, w którym materiały dotyczące jednostki podlegają ciągłej transformacji⁵¹.

Osoba pisząca ma prawo „manipulować” swoimi danymi biograficznymi, w tym sensie, że może nadawać im znaczenia, które ważne są dla niej. Fakty się nie zmieniają, ale ich interpretacja tak. Dawne oceny mogą nie odpowiadać tym współczesnym. Bowiem „dopóki podmiot wypowiedzi żyje i świadomie funkcjonuje, ma prawo, co więcej – jest zobligowany przez świadomość – do ciągłej pracy interpretacyjnej nad faktami swego doświadczenia”⁵². Hercen spoglądał na zdarzenia z perspektywy londyńskiej, nie zawsze przedstawiał je w sposób chronologiczny, czasami wybiegał do przodu po to, by dać potrzebne porównanie i dokonać syntezy⁵³. Porządkował swoje wspomnienia według klucza ważnych wydarzeń, które były dla niego „punktami orientacyjnymi i zaczepami pamięci”⁵⁴.

W pracy *Kaprysy i dumania* (*Капризы и раздумья*) autor zwracał uwagę, że warto byłoby zastosować mikroskop do badania zjawisk duchowych, moralnych, „należałoby rozpatrzyć nić za nicią pajęczynę codziennych stosunków, która

⁴⁶ J. Trzynałowski, *Struktura relacji pamiętnikarskiej*, [w:] idem, *Sztuka słowa i obrazu. Studia teoretycznoliterackie*, Wrocław 1982, s. 203–206.

⁴⁷ A. Cieński, *Interpretacja dzieła pamiętnikarskiego*, [w:] *Zagadnienia literaturoznawczej interpretacji*, red. J. Sławiński, J. Święch, Wrocław 1979, s. 184–185.

⁴⁸ R. Zawadzki, *Psychobiografie literackie – u źródeł twórczości*, Warszawa 2000, s. 61.

⁴⁹ Н. Державин, А.И. Герцен. *Литературно-художественное наследие*, Москва – Ленинград 1947, s. 12.

⁵⁰ Ibidem, s. 112.

⁵¹ Ф. Федоров, *Мемуары как проблема*, „Studia Rossica”, XX, *Мемуарыстыка росыйска i jej konteksty kulturowe*, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, L. Łucewicz, t. I, Warszawa 2010, s. 37.

⁵² M. Dąbrowski, *(Auto)biografia...*, s. 163.

⁵³ Пор.: В. Прокофьев, *Герцен*, Москва 1987, s. 292.

⁵⁴ B. Szacka, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006, s. 103.

omotuje najsilniejsze charaktery, najognistsze, najenergiczniejsze natury”⁵⁵. „Mikroskopowe” podejście do rzeczywistości dobrze oddaje charakter analitycznej metody Hercena. Pokazując życie codzienne, zwracał uwagę na szczegóły, które pomagały wyjaśnić, jak doszło do rodzinnego dramatu.

Lidia Czukowska określiła *Rzeczy minione* mianem listu wysłanego do przyszłości⁵⁶. Hercen cenił poetykę i możliwości tej formy wypowiedzi. Jego zdaniem między żywym słowem a martwą książką jest coś pośredniego – to właśnie list⁵⁷, najstarsza, zrodzona z potrzeby komunikowania się, pisemna forma porozumiewania się na odległość⁵⁸.

Jak sam napisał: „to więcej niż wspomnienia: na nich zakrzepła krew zdarzeń, to – przeszłość taka, jak była, zatrzymana i wiecznie żywa” (Rz I, 347). W listach wszystko zostaje przedstawione bez upiększeń, one są niczym skamieliny, utrwalają chwile (S XI, 515). W roku 1838 zapisał: „Moje listy – to ja” (S XXI, 261). W innym miejscu zaś stwierdzał: „Czymże w ogóle są listy, jeśli nie *notatkami* dotyczącymi krótkich okresów czasu” (Rz III, 14). A skoro są takimi zapiskami, to nie dziwi, że je wykorzystywał. Już 26 sierpnia 1836 r. wyznał, że na podstawie korespondencji do Natalii mógłby opisać swoje życie, które nie powinno zostać zapomniane (S XXI, 95).

W listach Hercena znalazła odzwierciedlenie nie tylko biografia autora, ale i jego wielowymiarowa działalność, stosunek do rzeczywistości, do wydarzeń historycznych i ludzi. W rozległej korespondencji utrwalone zostały poszukiwania historyczne, społeczno-polityczne i literackie pisarza, jego bogaty świat wewnętrzny. Listy Hercena to swoisty dziennik twórcy, bardzo ważne źródło informacji o jego życiu i twórczości, spowiedź⁵⁹. Zastosowane w korespondencji struktury pytajne stwarzają „iluzję wzajemnego obcowania, maskując tym samym dystans sytuacyjny i pośredniość kontaktu”⁶⁰, a zatem monolog staje się dialogiem, rozmową. Forma epistolarna odpowiadała skłonności pisarza do swobodnego wykładu, nie krępowała go kanonami.

Emigrant nie tylko prowadził rozległą korespondencję osobistą, ale gatunek listu wykorzystywał w swojej twórczości publicystycznej. Ta właściwość warsztatu

⁵⁵ A. Hercen, *Pisma filozoficzne*, t. I, *Eseje filozoficzne. Z tamtego brzegu*, przeł. J. Walicka, tłumaczenie przejrzał oraz wstępem i przypisami opatrzył A. Walicki, Warszawa 1965, s. 436.

⁵⁶ Л. Чуковская, „*Былое и думы*”..., s. 181.

⁵⁷ Ibidem, s. 151. „Как сухие листы, презимовавшие под снегом, письма напоминают *другое* лето, его зной, его теплые ночи, и то, что оно ушло на веки веков, по ним догадываешься о ветвистом дубе, с которого их сорвал ветер, но он не шумит над головой и не давит всей своей силой, как давит в *книге*” (S XI, 514).

⁵⁸ A. Chomicz, *Komunikacja epistolarna w pozytywizmie (na materiale twórczości Elizy Orzeszkowej)*, Toruń 2007, s. 5.

⁵⁹ И. Нович, *Молодой Герцен. Искания, идеи, образы, личность*, Москва 1980, s. 361.

⁶⁰ E. Książek, *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*, Kraków 2008, s. 61.

pisarza ujawnia się już na poziomie tytułów jego dzieł. Wymieńmy tylko niektóre z nich: *Listy z Francji i Włoch* (*Письма из Франции и Италии*), *Listy do podróżnika* (*Письма к путешественнику*), *Listy do przeciwnika* (*Письма к противнику*), *Listy do przyszłego przyjaciela*. Należy dodać, że nie zawsze postać epistolarna znajduje odzwierciedlenie w tytule, czego przykładem są chociażby *Końce i początki* (*Конец и начала*)⁶¹.

Hercen często wybierał formę listów, gdyż pozwalała mu ona w sposób emocjonalny odnosić się do ważnych problemów współczesności. Mówiąc bowiem o wypowiedziach epistolarnych pisarz często używał terminu „spowiedź”. Korespondencja była dla niego formą zwierzeń. Wydaje się, że mogło to mieć związek z romantycznym podejściem do listu jako wyznania. W tym czasie chęć do utrwalenia własnych przeżyć stała się podstawowym bodźcem do uprawiania obfitej korespondencji⁶². „Nobilitowany przez sentymentalistów list stał się w epoce romantyzmu jednym z gatunków najbardziej nośnych treściowo, gatunkiem posiadającym szerokie możliwości wzajemnego oddziaływania między nadawcą a adresem, mogącym mieć swój oryginalny, zaimprovizowany charakter”⁶³.

Wykorzystanie poetyki listu do tworzenia własnego gatunku najpełniej widoczne jest w monumentalnym cyklu wspomnieniowym Hercena. Spowiedź pisarza wyrosła z korespondencji⁶⁴. Do swojego dzieła autor wprowadzał fragmenty listów własnych (rozdziały X, XI, XIII), żony (rozdziały XXI, XXII, XXIV, XLIII, XLV) oraz innych osób (Mikołaja Ogariowa – rozdział VII, Tymoteusza Granowskiego – rozdział XXIX, Pierre’a Josepha Proudhona – rozdział XI). Niejednokrotnie opracowywał je, redagował od strony stylistycznej, nadając im nowe zabarwienie emocjonalne⁶⁵.

W *Rzeczach minionych* Hercen umieszczał nie tylko fragmenty z listów własnych, żony, ale i urywki *Dziennika*. *Dziennik* z lat 1842–1844 zajmuje ważną pozycję w spuściźnie literackiej Hercena, jest również ciekawym dokumentem jego rozwoju myślowego. Utwór ten wypełniał cztery funkcje: wyrażania siebie, refleksji, pamięci i przyjemności pisania⁶⁶. Pierwsza z nich realizowana była w dwojaki sposób: jako oczyszczenie i komunikowanie. Oczyszczenie „to zrzucenie z siebie

⁶¹ A. Kościółek, „*Rzeczy minionie i rozmyślenia*” jako dialog..., s. 315.

⁶² D. Grzesik, *Struktura listu romantycznego (na przykładzie epistolografii F. Chopina, A. Mickiewicza, J. Słowackiego i C.K. Norwida)*, [w:] *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz, Białystok 2000, s. 26.

⁶³ Z. Sudolski, *Polski list romantyczny – niedoceniona literatura i dokument*, [w:] idem, *Polski list romantyczny*, Kraków 1997, s. 18.

⁶⁴ Л. Чуковская, „*Былое и думы*”..., s. 152.

⁶⁵ Л. Гинзбург, *О психологической прозе*, Ленинград 1971, s. 263.

⁶⁶ Ph. Lejeune, *Jak kończą się dzienniki*, [w:] idem, „*Drogi zeszycie...*”..., s. 98–100.

ciężaru emocji oraz myśli poprzez przelewanie ich na papier⁶⁷. Komunikowanie polegało na powierzeniu arkuszwowi „tego, co w sercu, ponieważ jest się samotnym, pozbawionym możliwości wyszeptania wszystkiego przyjacielowi”⁶⁸. Druga funkcja polegała na analizowaniu swojego życia, jego różnorodnych uwarunkowań. Kolejna wynikała z tego, że dziennik zatrzymuje czas, jego celem jest „ocalić zapomniane”⁶⁹. I wreszcie pisanie było też przyjemnością dla autora.

Hercen, podobnie jak inni diaryści, podkreślił początek dziennika, rozpoczął go w niezwykle znamienym momencie swojego życia, a mianowicie w dniu 30 urodzin, 25 marca 1842 roku: „Trzydzieści lat! Połowa życia. Dwanaście lat dzieciństwa, cztery szubactwa, sześć młodości i osiem lat prześladowań, nagonki, zsyłek. I pięknie, i smutno patrzeć wstecz” (S II, 201).

W swoich zapiskach naszkicował charakterystyki wybitnych jednostek jego czasów, które posłużyły mu do stworzenia w *Rzeczach minionych* portretów ważnych ludzi. Autor wplatał w swoje rozważania wizerunki znanych osób. Galeria jest bardzo szeroka. Dla przykładu wymienić można Wissariona Bielińskiego, Piotra Czadajewa, Napoleona III, Giuseppe Garibaldi, Giuseppe Mazziniego. Co ciekawe jednak, Hercen nie dążył do wyczerpującej charakterystyki zewnętrznej, interesowały go kwestie duchowo-moralne⁷⁰. Biografii w kanonicznym rozumieniu tego słowa nie ma w *Rzeczach minionych*, nie ma też jednej metody prezentacji. Ilu ludzi, tyle sposobów ich przedstawiania⁷¹. Pisarz swobodnie operował takimi elementami jak: wygląd zewnętrzny, charakterystyka intelektualna i droga życiowa. Trafnie dobierał potrzebne epizody i materiał anegdotyczny⁷². Niejednokrotnie w tekście spotykamy dygresje o charakterze filozoficznym, historycznym czy politycznym. Autor przedstawiał bowiem swoje przemyślenia na dany temat. Jego ulubioną formą był dialog. W dygresjach narrator ustępował miejsca publicyście, historykowi, filozofowi, politykowi, dzielił się z czytelnikiem swoimi myślami i przeżyciami w związku z opisywanymi zdarzeniami, spotkaniami czy wspomnieniami⁷³.

Mamy w *Rzeczach minionych* kontaminację tekstów cytowanych czy też przywoływanych. Można znaleźć aluzje i reminiscencje filozoficzne, historyczne i literackie. Na przykład, w części piątej, w rozdziale XLI autor przytacza, fikcyjny oczywiście, dialog filozofa i socjologa Pierre’a Josepha Proudhona z Kainem,

⁶⁷ Ibidem, s. 98.

⁶⁸ Ibidem, s. 99.

⁶⁹ Ibidem, s. 100.

⁷⁰ В. Путинцев, *А.И. Герцен...* (www.).

⁷¹ В. Туниманов, *Александр Иванович Герцен*, <http://www.gercen.net.ru/lib/ar/autor/268> (dostęp: 9 lutego 2014).

⁷² R. Łużny, *Sprawy polskie...*, s. 16.

⁷³ А. Державин, *А.И. Герцен...*, s. 116.

bohaterem utworu George'a Byrona⁷⁴. Wchodził więc Hercen w dialog z cudzą świadomością czy dokładniej z utworami będącymi odzwierciedleniem tejże świadomości.

Zdaniem samego autora *Rzeczy minione i rozmyślenia* to raczej spowiedź niż pamiętnik. Spowiedź kojarzy się przede wszystkim z tradycją chrześcijańską, jest bowiem jednym z siedmiu sakramentów. Jednak Hercen używa tego słowa w innym znaczeniu, genologicznym. Spowiedź dla niego to forma wypowiedzi, której podstawą jest szczerść, ujawnienie prawdy o samym sobie w przełomowym okresie życia.

Pisarz nie staje przed Bogiem, ale przed samym sobą. Jego dzieło to zapiski duszy, ale bez kontekstu metafizycznego. Spowiedź Hercena to zjawisko natury etycznej, nie religijnej. „Niech więc *Rzeczy minione i rozmyślenia* zamkną rachunek osobistego życia i będą jego uwieńczeniem” (Rz I, 7). To nie jeden z jego utworów, ale dzieło życia, w którym „na kanwie autobiograficznej opowieści, na kanwie «spowiedzi» spłoty się ze sobą organicznie wszystkie pierwiastki charakterystyczne dla twórczości Hercena: wspomnienia przeszłości i rozmyślenia o przyszłości, szkice artystyczne i dygresje publicystyczne, żartobliwe anegdoty i bolesne rozważania, epigramaty prozą i syntezy filozoficzne”⁷⁵. Wszystko to sprawiło, że „*Rzeczy minione i rozmyślenia* zajmują wyjątkową pozycję zarówno w literaturze rosyjskiej, jak światowej. Nie ma innego dzieła literackiego, w którym życie ideowe Rosji w latach trzydziestych-czterdziestych i Europy zachodniej w epoce rewolucji 1848 roku byłoby tak barwnie odmalowane”⁷⁶.

Nie tylko w literaturze rosyjskiej, ale i światowej trudno znaleźć książkę – stwierdza Czukowska – o takiej pojemności, ogarniającej taką różnorodność krajów, miast, faktów historycznych, wydarzeń i osób⁷⁷. Używając słów Reginy Lubas-Bartoszyńskiej, można stwierdzić, że „warstwę autobiograficzną [...] wzmacniają elementy pamiętnikarskie: informacje o faktach polityczno-społecznych, które autor znał z autopsji, o ludziach, z którymi się zetknął”⁷⁸. Znał przecież wiele ważnych postaci z europejskiego życia politycznego i intelektualnego. Książka przekształciła się z osobistej biografii w rozdział biografii ludzkości⁷⁹. To patetyczne określenie rosyjskiej badaczki doskonale oddaje charakter *Rzeczy minionych*, tej niezwyklej „pamiętnikarskiej epopoi”⁸⁰, kroniki życia społeczno-politycznego

⁷⁴ Г. Елизаветина, „*Былое и думы*” А.И. Гецена, Москва 1984, s. 32–33.

⁷⁵ J. Elsberg, *Hercen. Życie i twórczość*, przeł. M. Zajdenman, Warszawa 1955, s. 516.

⁷⁶ Ibidem, s. 522.

⁷⁷ Л. Чуковская, „*Былое и думы*” ..., s. 13.

⁷⁸ R. Lubas-Bartoszyńska, *Pisanie autobiograficzne...*, s. 157.

⁷⁹ Л. Чуковская, „*Былое и думы*” ..., s. 14.

⁸⁰ Л. Гинзбург, *О психологической ...*, s. 254; Г. Елизаветина, „*Былое и думы*” ..., s. 21.

w Rosji i Europie, „encyklopedii życia rosyjskiego” połowy XIX wieku⁸¹. Dzieło Hercena stało się kopalnią materiałów o tym okresie, „rozmaitość czasu i nastrojów nadaje pamiętnikowi osobliwą wartość i urok”⁸². Autor rekonstruował bowiem losy człowieka, świadka swej epoki. Udało mu się przy tym pogodzić w swoim utworze sprawy osobiste, jednostkowe z ogólnymi, politycznymi⁸³.

Rzeczy minione stały się podsumowaniem również działalności publicystyczno-literackiej Hercena. Różnorodność dotyczy nie tylko treści, formy, ale i znaczenia materiału. Ta heterogeniczność ma jednak charakter pozorny, służy bowiem pokazaniu procesu kształtowania się jego świadomości. Pisarz odwołuje się do różnych wzorów, ale jego utwór nie jest zbiorem nie powiązanych ze sobą tekstów. Stanowią one kompozycyjną całość: „w całokształcie tych przybudówek, nadbudówek, oficyn *istnieje jedność*, tak mi się w każdym razie wydaje” (Rz I, 3). To gatunek synkretyczny, swoista sylwa łącząca formy autobiografii, pamiętnika, dziennika, listu. Ważną funkcję odgrywa w niej podmiot, który spełnia różne funkcje: jest świadkiem przedstawianych zdarzeń, słuchaczem notującym czyjeś wypowiedzi, czytelnikiem innych utworów, wreszcie pisarzem⁸⁴.

Autor określił swój cykl wspomnieniowy mianem hieroglify, do którego posiada klucz (Rz I, 6). Było nim jego życie i twórczość. *Rzeczy minione* stały się komentarzem do biografii, działalności i dorobku emigranta, pokazują jego duchową egzystencję. Zaprezentowana ona została na tle określonego czasu i środowiska, zarówno rosyjskiego, jak i europejskiego. Stąd „mozaikowość” przekazu, oddającego podejście Hercena do życia, jego postawę kulturową. Autor trafnie dobierał potrzebne epizody, materiał anegdotyczny, stosował rozbudowane dygresje o charakterze filozoficznym, politycznym czy historycznym.

Określanie *Rzeczy minionych* mianem autobiografii, pamiętnika, cyklu wspomnieniowego itd. nie wyjaśnia wszystkich cech charakterystycznych, nie odzwierciedla złożoności tematycznej i kompozycyjnej utworu, co najwyżej pozwala go „zaszufladkować”, przyporządkować do znanych określeń genologicznych. Wielcy artyści, jak sądził Lew Tołstoj, powinni kształtować własne formy⁸⁵. Tak właśnie stało się w przypadku Hercena, który w *Rzeczach minionych* wyszedł poza ustalone kody gatunkowe, stworzył oryginalny utwór literacko-publicystyczno-filozoficzny.

⁸¹ В. Путинцев, *А.И. Герцен и его...* (www.); R. Łużny, *Sprawy polskie...*, s. 8.

⁸² J. Wyszomirski, *Aleksander Hercen*, Warszawa 1955, s. 9. Por. J. Wyszomirski, *Pamiętnik czasów i ludzi*, „Twórczość” 1955, nr 2, s. 183.

⁸³ R. Łużny, *Sprawy polskie...*, s. 21.

⁸⁴ R. Nycz, *Sylwy współczesne*, Kraków 1996, s. 44.

⁸⁵ A. Goldensweiser, *Tołstoj wśród bliskich*, przeł. H. Winawerowa, Warszawa 1961, s. 95–96.